

## **XVI Zjazd Rodzin Osadników Kresowych z Wielkiej Brytanii**

*Pamięci tych wszystkich rodzin osadniczych, których mogiły usłały  
drogi wygnania.*

Wydarzenia XX wieku przeszły już do historii. My, drugie pokolenie osadników wojskowych, doczekaliśmy się Jubileuszowego Roku 2000, ale nie zapominamy takich dat tragicznych, jak: 1 września 1939 r, kiedy Niemcy napadli na Polskę rozpoczynając II wojnę światową, czy 17 września 1939 r, kiedy Czerwona Armia przekroczyła granicę polsko-sowiecką i zadała cios w plecy walczącej Polsce, ani daty 10 lutego 1940 r, kiedy NKWD z karabinami przyszło nas aresztować, by zabrać nas na zsyłkę w głąb Rosji Sowieckiej. Nasze losy zostały zmienione na zawsze. Przeminięło już 60 lat od daty zsyłki na Syberię, a my wciąż pamiętamy... „o tych wszystkich z rodzin osadniczych, których mogiły usłały drogi wygnania”. Potomkowie osadników wojskowych, zrzeszeni w organizacji Ognisko Rodzin Osadników Kresowych (w Wielkiej Brytanii) od 1983 r, spotykają się co roku w drugi weekend września w Stanicy Harcerskiej Fenton, aby przede wszystkim modlitwą i wspomnieniami uczcić pamięć zmarłych rodziców i krewnych oraz spotkać się z koleżankami i kole-

gami z dawnych lat – „bo przyszłość ma korzenie w przeszłości”.

XVI Zjazd Ogniska ROK odbył się w dniach 9-10 września 2000 r w Fenton. W sobotę, od wczesnych godzin rannych hm. Wacek Mańkowski z żoną i pomocnikami szykowali posiłki dla gości. Nad przygotowaniem noclegów czuwał Henryk Grubczak, zwany „wojewodą stanicą”, w uznaniu za jego bezinteresowną pracę i za czas poświęcany dla dobra stanic i jej gości. O godz. 13.00 kol. Bronisława Kacperek – prezes „Ogniska ROK” – otworzyła Zjazd witając zebranych: ks. kanonika Aleksandra Makulskiego – kapelana „Ogniska ROK”, p. Julię Prochorowicz, dawną osadniczkę, gości z Polski oraz pp. Erica J. Whittle z małżonką (tłumacza książki „Z Kresów Wschodnich RP na wygnanie” na jęz. angielski). Następnie odczytała listę zmarłych członków i członkiń. Odeszli: śp. Stanisława Beever (z d. Pukacz) – osada Krehowiecka, śp. Witold Karczewski – os. Kuchczyce, śp. Krzysztof Kondziela – os. Kościuszków, śp. Janina Walbach (z d. Warzecha) – os. Narutowicze, śp. Zygmunt Wycichowski – mąż

córki osad. wojsk., śp. Leokadia Zabłocka (z d. Turzyńska) – os. Rokitnianka. Chwilą ciszy uczczono pamięć zmarłych.

Następnie kol. Bronia w imieniu Ogniska ROK złożyła na ręce kol. T. Walczaka, prezesa Polskiej Fundacji Kulturalnej, gratulacje z darem £100 dla „Dziennika” z okazji 60-lecia „Dziennika Polskiego”, co przyjęto gromkimi brawami. Wybrano prezydium: przewodniczący – kol. T. Walczak, asesory: kol.kol. Z. Hawrot, Z. Jankowski i W. Wojtalewicz, sekretarz – kol. Zofia Jurenko. Protokół z ostatniego Walnego Zebrania z 12-13 września 1998 r, przygotowany przez kol. Janinę Walbach (w 1999 r zjazd odbył się w Warszawie) odczytał J. Kondziela – sekretarz. Z kolei poproszono Erica Whittle, aby opowiedział jak tłumaczył książkę z jęz. polskiego na angielski. Powiedział, że od dawna dużo rozmawiał z kol. Bronią Kacperk i jej znajomymi na temat osadników i ich pracy przed II wojną światową oraz sytuacji, jaka zaistniała po wkroczeniu wojsk sowieckich na Kresy oraz przeżyć osadników na zsyłce w Rosji i ich losie po wojnie. Tak go zainteresowały losy osadników, że z pomocą kol. Broni przeczytał książkę „Z Kresów Wschodnich RP na wygnanie. Opowieści zesłańców 1940-1946”. Powstał wówczas pomysł przetłumaczenia tej książki na jęz. angielski – posta-

nowił zrobić to bezinteresownie. Praca zajęła dwa i pół roku; p. Whittle powiedział, że nagrodą jest to, że książka wypadła dobrze. Przewodniczący serdecznie podziękował p. Ericowi Whittle i kol. Broni Kacperk za ich żmudną pracę, której owocem jest wspaniała książka „Stalin's Ethnic Cleansing in Eastern Poland. Tales of the deported 1940–1946”. Bronia Kacperk powiedziała, że „jest dumna z tej książki”. W Preston wielu angielskich znajomych czekało na to wydanie. Bronia podkreśliła też, że pani Joan Whittle pomagała im podczas pracy, za co są jej bardzo wdzięczni.

Przewodniczący podał, że oprócz darów i przedpłaty, wpłynęły dotacje: £1000 z Fundacji Mateusza B. Grabowskiego i £2500 z Polonia Aid Foundation Trust. Obecni brawami wyrazili swoje podziękowanie. Sekretarz J. Kondziela mówił o rozprowadzaniu książki. Marek Duchnowski, wnuk osadnika (z os. Jazłowieckiej) był pierwszy raz na Zjeździe. Przyjechał z ojcem Leopoldem. Powiedział, że zainteresowała go książka w jęz. angielskim, tym bardziej, że jego ojciec nigdy nie mówił o swoich przeżyciach w czasie wojny, a zwłaszcza o zsyłce. Marek cieszy się, że z tej książki dowie się wiele (zawiera ona przeszło 130 wspomnień zesłańców). Może inni również zainteresują się tą publikacją. Kilka

osób zabierało głos w sprawie rozreklamowania książki, może w internecie. Marek zaofiarował, że chętnie i bezinteresownie udostępni reklamę na swojej stronie internetowej.

Z kolei wystąpiła Janina Smogorzewska, która na wszystkich osadniczych spotkaniach wygłasza okolicznościowy referat. Tym razem mówiła o pracach na temat osadnictwa wojskowego na Kresach. Przed 1939 r. były to artykuły na temat początkowego osadnictwa. Były też prace książkowe, artykuły w pracach zbiorowych i periodykach. Napisano trzy prace magisterskie na temat osadnictwa wojskowego. Prace wydane po 1945 r. to wzmianki w książkach i artykułach na temat polskiej polityki kresowej i mniejszości narodowych. Prace książkowe: „Z Kresów Wschodnich RP. Wspomnienia z osad wojskowych 1921-1940”, wyd. Ognisko Rodzin Osadników Kresowych, Londyn 1992, „Z Kresów Wschodnich RP na Wyznanie. Opowieści zesłańców 1940–1946”, wyd. Ognisko Rodzin Osadników Kresowych, Londyn 1996. Są też książki wydane w Kraju na temat osadnictwa kresowego. Były też liczne artykuły w pracach zbiorowych i periodykach. Poza tym artykuły w kwartalniku „KRESOWE STANICE”, wyd. Stowarzyszenie Rodzin Osadników Wojskowych i Cywilnych Kresów Wschodnich. Inne: praca Krzyszto-

fa Klejszmita „Monografia ‘wołyńskiego gniazda’ moich przodków. Różyszczce, powiat Łuck, woj. Wołyńskie”. Praca nagrodzona na konkursie historycznym dla młodzieży „Ojczyzna moich przodków”, Warszawa-Hrubieszów-Zamość, 1997, str. 27.

Następnie kol. Janina podała tematy do dyskusji: *Znaczenie określeń: „osada”, „działka”, „ognisko”*. *Pochodzenia osadników na jednej osadzie – czy z innej formacji wojskowej. Osadnicy innych narodowości. Osadnicze żony, sprowadzone czy lokalne. Osadnicy oficerowie i innych zawodów nie zamieszkałi na osadach. Działki użyteczności publicznej. Nauka w szkole powszechnej, czy była przymusowa nauka języka ukraińskiego, czy białoruskiego. Osadnicy na Wołyniu – czy brali udział w akcji rewindykacyjnej. Nie wszyscy uczestnicy mieli gotową odpowiedź na te pytania, ponieważ wtedy większość z nich była dziećmi i nie orientowała się w tych sprawach. Dyskusja jednak była ciekawa. Na tym obrady pierwszego dnia zakończono.*

Wieczorem, w tej samej sali ks. kanonik A. Makulski kapelan Ogniska ROK w asyście diakona Czesława Pukacza (z os. Krechowickiej) odprawił mszę św. Lekcję czytała kol. Bronia Kacperek, psalm responsoryjny śpiewała kol. Czesława Grzybowska. Modliliśmy się

za zmarłych rodziców osadników i za zmarłych członków naszego Ogniska. Ks. kanonik wspomniał w kazaniu m.in., że w tym roku *miłojnym... cokolwiek się dzieje ma wielkie znaczenie... Przecież obchodzimy 2000 lat Narodzenia Chrystusa... w miejscach zbrodni wojennych powstają cmentarze... ostatnio poświęcenie cmentarza w Miednoje... smutne wydarzenia i smutne rocznice. Nie wolno nam zapominać naszych stron rodzinnych, kościoła gdzie zostaliśmy ochrzczeni i szkoły. Nasze pokolenie dotrzymało wiary. Bądźmy wierni naszej tradycji. Bogu dziękować za dobro, za wiarę.* Po mszy św. udaliśmy się na koleżeński obiad. Kol. Bronia, prezes, wręczyła ks. kanonikowi, kapelanowi, nowo wydaną książkę z podziękowaniem za duchową opiekę.

Głos zabrał także gość z Polski, Edmund Studziński, syn osadnika (osada Woławka, Drohiczyn, Polesie), zaproszony przez sąsiadkę mieszkającą w Leicester – Genowefę Rataj z osady Woławka; rodziny ich razem zostały zesłane na Syberię. Spotkali się po raz pierwszy po wielu latach, na pierwszym Zjeździe Osadników Wojskowych w Warszawie, w 1995 r. Pan Studziński powiedział, że jest prezesem Solidarności i należy do Sybiraków w miejscowości Sztum na Pomorzu – przyjechał z siostrą, jej synem i córką. Z trzeciego pokolenia było na Zjeździe 6 młodych

osób, a wszystkich uczestników razem wzięwszy – 92.

Następnie odbył się wieczór artystyczny, pod kierownictwem Stanisława Świercza. Program rozpoczęliśmy wspólnie śpiewając „Hymn Młodzieży Osadniczej” (sł. J. Huczyński, muz. Jan Maklakiewicz), „Trzy ziemie Chopina” Ref-Rena czytała Irena Chojnacka. „Żal Chopina” – śpiew: Czesława Grzybowska. Wiersze „Polesie” (Jerzy Woszczyнин), „Skleroza” (K. Szayna) i „Mobile” (Irena Orłowska) recytowała Danuta Gradosielska. „O Polski kraju święty” zaśpiewały Wiesia Satemus, Alexandra Gradosielska i Stanisława Skotna. Pieśni „Gdzie jest Twój dom” i „Wileńszczyzna” wykonali: S. Skotna, J. Kołodziejczyk, H. Wojtak, Szczepan Wojtak i S. Świercz. Wiersz jak ja się czuję” recyt. S. Wojtak. Wiersze „Ach, ta rocznica” i „Kaziuk niemrawy” – autor i wykonawca – S. Świercz. Wiersz „Boli noga” – W. Satemus. Dowcipy opowiadał Z. Hawrot. Wyjątki ze „Słówek” Boya-Żeleńskiego odczytał Z. Jabłoński. Piosenki legionowe i inne do późna śpiewała cała sala. Była przerwa na wspaniały bigos, przygotowany przez kol. Bronię Kacperek. Grupa „poleszuków” śpiewała różne przeboje, na zakończenie panowie puszczali sztuczne ognie przywiezione z Polski.

Niedziela, drugi dzień Zjazdu: przewodniczący kol. T. Walczak

powitał obecnych, odczytał porządek dnia. Zarząd składał sprawozdania z działalności za okres 1998-2000. W 1999 r. zjazdu nie było w Fenton, ponieważ odbył się w Warszawie. Sprawozdania złożyli: prezes – B. Kacperek, sekretarz – J. Kondziela, skarbnik – Cz. Pukacz, przewodniczący sekcji: historycznej – J. Smogorzewska, prasowej – D. Gradosielska, kronikarsko-archiwalnej – S. Śwircz oraz Komisji Rewizyjnej – S.B. Mączka. W dyskusji nad sprawozdaniami mówiono na temat III Zjazdu w Polsce we wrześniu 2001 r. Omawiano też ostatnio wydaną książkę „Stalin's Ethnic Cleansing in Eastern Poland. Tales of the deported 1940–1946”. Wystąpiono z propozycjami, by wysłać tę książkę do angielskich instytucji, bibliotek narodowych w Polsce oraz w Wlk. Brytanii. Rodziny mogą kupić tę książkę dla krewnych, dzieci i wnuków jako prezent na gwiazdkę. Zamawiać można przez Caldra House, Coleridge Street, Hove, w cenie £15 z przesyłką (teren Wielkiej Brytanii), lub u sekretarza. Na promocji można sprzedać sporo egzemplarzy, zrobić dobrą reklamę, dać ogłoszenia i zaprosić angielskich gości. Trzeba poprosić „TV Polonia” o reklamę promocji. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał absolutorium ustępującemu Zarządowi z podziękowaniem. Prezesem wybrano ponownie

kol. B. Kacperek. Zarząd wybrano w tym samym składzie jak dotychczas. Stworzono funkcję zastępcy sekretarza (na prośbę sekretarza). Funkcję tę przyjął kol. R. Grzybowski.

Na delegata na Zjazd Zjednoczenia Polskiego wybrano kol. Danutę Urbaniec. Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej został S.B. Mączka, członkowie: Z. Jankowski i J. Satemus. Plan pracy: organizujemy zimowe spotkanie w lutym 2001 r. w Londynie. Weźmiemy też udział w Krajowym Zjeździe z początkiem września przyszłego roku. Zjazd w stacji Fenton odbędzie się w trzeci weekend września 2001 r. Proponowany budżet przyjęto jednogłośnie. Prezes B. Kacperek podziękowała za wybór na prezesa, sekretarzowi, skarbnikowi, wszystkim członkom Zarządu i Komisjom – za ich trudną, ale wydajną pracę: kol. Ryszardowi i Czesi Grzybowskim za elegancką dekorację sceny, a Wisi Satemus za piękne bukiety z kłosów przybrane barwami narodowymi, umieszczone na stołach i scenie. Podziękowała także młodemu za przybycie na Zjazd. Przy wspólnym obiedzie zaśpiewaliśmy „Sto lat” „młodej parze” Tadeuszowi i Reni Walczak z okazji ich 50 rocznicy ślubu. Podziękowano gospodarzom za posiłki i obsługę. Pożegnaniem i życzeniami szczęśliwej drogi zakończyliśmy doroczny Zjazd w Fenton.